

(16) (17)

Krasnopolna, dnia 16. 8. 1910.

Wielce szanowny Panie!

17/8.
SpK 41/17(1, 17)/97
25 II 126/2



Wiem szanowny Panu nie zastawiać żadnych
wzajemnych warunków, temm nie wżna głosić
żła wola, ale to, iż zawsze jeszcze jakieś i inne
komar usiadł na nich, takie nie były i inne
pretensje z nich awersione.

Kierwie szanowny Pan nie daje tego spe-
dawac', bo nie potrzyje daleko Pan'skich
pretensji, a iż po takiej hery nie parili-
by się w wielki sprasob i nui wieny i wle na
umie, to nie ulega wątpliwości.

Także, który z. Panu zastawitem opta-
m rezydentnie, o ztem się z. Panu przykonac'
moiesz u agenta (p. Gajda, organista
Prerent), który, jest agentem i którego
wyraźnie upoważnitem, ażeby z. Panu
dać aparacizy.

Owernie, kiedy praktyka jest mniejsze,
iż do Krasnopola, aby się postarać o pre-
wizję dla pokoycia mniejszych druzoi, abym

moj drogie przesłaje i zięcie na miłość
mellain z meścią: Sakaure J. Panu zafar-
kować. Proszę, niech bardzo, archybi mi-
gan. Pan Józef, jezycze do 15 wczesnia gas.
4 kija kilka dniach, które mi gan. Pan
nazwaczyb, nieprawobren'stwom także same,
zapisać. Swoi gan. Panu moio zaliczic'
na ten, ie unde ta materialnie zuzycy?

Kapitał 19 lu. Komornik nazwaczyb
fermowa zperawiy, proszę gan. Pana, żeby
mi zechciał dać zlecenie, by zperawiy zuzycy.

Wznowę, iem po zastawieniu polowa nie
przyrzeczył, ie gan. Panu tak bardzo na
zastawie mieli zalicz, ten barozej, ie
gan Pan figuruje po 100 markach, jakoby
niezycy. Byłbym is, ten 4 razie, iuzym
proszę o uzgodzenie zastawa posterał. Ale
bardzo proszę, niech gan. Pan mi da te
3 tygodnie gasa. W poniedzialek, 1. J. wzyony
moimem z tygodniowej wyroczki, niech
ani lista proszę zaliczic' me uoysem.

Z wyaktom zgonu iem
Staza

Dr. Hajkowski